

Sygn. akt: III U 879/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Załęska-Bartkowiak
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Emilia Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 września 2015 r. w O.

sprawy z odwołania W. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.

o rentę socjalną

na skutek odwołania W. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O.

z dnia 21.08.2014r. **znak** (...)

orzeka:

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje W. M. prawo do renty socjalnej od dnia 01.07.2014r. na stałe;
2. stwierdza brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21.08.2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. odmówił W. M. prawa do renty socjalnej.

W. M. wniosła odwołanie od powyższej decyzji. Stwierdziła, że nadal spełnia warunki do wypłaty renty socjalnej.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania. Podniósł, że orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 12.08.2014r. W. M. nie została uznana za osobę całkowicie niezdolną do pracy.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W. M. urodziła się dnia (...) Jest osobą głuchoniemą, porozumiewa się za pomocą języka migowego, nie umie porozumiewać się pismem. Ma krótkowzroczność i astygmatyzm krótkowzroczny oczu. Ponadto ma upośledzenie umysłowe na pograniczu stopnia lekkiego. Wszystkie te choroby ma od dzieciństwa. Ukończyła szkołę dla osób

nieślyszących, uzyskała zawód kucharza, ale nigdy nie pracowała. Złożyła do ZUS orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13.12.2005r. w sprawie IIIAUa 612/05 przyznano W. Ł. (obecnie M.) prawo do renty socjalnej na okres od dnia 01.06.2004r. do dnia 31.03.2010r. (k.27-28 a.r.). Następnie decyzją ZUS z dnia 24.06.2010r. przyznano W. M. prawo do renty socjalnej na dalszy okres do dnia 30.06.2014r. (k.70 a.r.)

W dniu 29.05.2014r. W. M. złożyła wniosek o przyznanie jej prawa do renty socjalnej na dalszy okres. Wobec powyższego została skierowana na badanie przez lekarza orzecznika ZUS, który w swym orzeczeniu z dnia 01.07.2014r. nie uznał W. M. za osobę całkowicie niezdolną do pracy. Wobec sprzeciwu wniesionego przez W. M., została ona skierowana na badanie przez komisję lekarską ZUS, która w orzeczeniu z dnia 12.08.2014r. zajęła analogiczne stanowisko.

W oparciu o orzeczenie komisji lekarskiej ZUS wydał zaskarżoną decyzję.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią **art. 4 ust. 1** ustawy z dnia 27 czerwca 2003r. o rencie socjalnej (tekst jedn. Dz.U. z 2013, poz.982 z późn. zm.) renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało:

- 1) przed ukończeniem 18-tego roku życia;
- 2) w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej – przed ukończeniem 25 roku życia;
- 3) w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

Definicję osoby niezdolnej do pracy podaje natomiast **art.12 ust. 1-3** ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2015r., poz. 748 ze zm.), który stanowi, iż jest nią osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, przy czym **całkowicie niezdolną do pracy** jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy.

Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy uzależnione było zatem od ustalenia czy W. M. jest całkowicie niezdolna do pracy oraz czy niezdolność ta powstała z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało w okresach wskazanych w art.4 w/w ustawy.

W tym celu Sąd zgromadził dokumentację lekarską dotyczącą stanu zdrowia odwołującej i dopuścił w sprawie dowód z opinii biegłych lekarzy z zakresu laryngologii, psychologii i medycyny pracy. Biegli sporządzili opinię przy udziale tłumacza języka migowego. Po przeprowadzonym badaniu odwołującej oraz zapoznaniu się z dokumentacją medyczną dotyczącą jej stanu zdrowia biegli z zakresu laryngologii i medycyny pracy rozpoznali u odwołującej obustronny głęboki niedosłuch graniczący z głuchotą, zaburzenia audiogenne artykulacji głosu, i mowy znacznego stopnia, zaburzenia procesu komunikatywnego, słuch obustronnie protezowany, krótkowzroczność i astygmatyzm krótkowzroczny obu oczu. Zdaniem biegłych występujące u odwołującej schorzenie narządu słuchu i mowy powstały u odwołującej w dzieciństwie przed ukończeniem 18-tego roku życia, lecz nie powodują całkowitej niezdolności do pracy, a jedynie częściową. Przy czym biegli zwrócili uwagę, że w niniejszej sprawie konieczne było badanie psychologiczne, a jego wynik będzie miał istotny wpływ na ocenę stanu zdrowia odwołującej (k.34-37).

Przy wydawaniu tej opinii nie uczestniczył biegły psycholog, zatem Sąd skierował odwołującą do biegłego psychologa. Badanie także odbyło się przy udziale tłumacza języka migowego. Biegły rozpoznał u W. M. upośledzenie umysłowe na pograniczu stopnia lekkiego u osoby z głuchoniemotą oraz współistniejącą wadą narządu wzroku. W konkluzji stwierdził, że stopień upośledzenia organizmu spowodowany schorzeniami występującymi u odwołującej czyni ją osobą całkowicie niezdolną do pracy w zwykłych warunkach trwale.

Z uzasadnienia tej opinii wynika, że od wczesnego dzieciństwa stwierdzono u odwołującej obustronny głęboki niedosłuch, w związku z czym nosiła aparaty słuchowe. Mimo różnych zabiegów – w tym rehabilitacji logopedycznej – nie nabyła umiejętności posługiwania się mową. Z trudem, mało zrozumiale dla otoczenia wypowiada pojedyncze słowa. Nie potrafi także porozumiewać się pismem. Porozumiewa się jedynie językiem migowym. W 2005r. badaniem psychologicznym stwierdzono u niej upośledzenie umysłowe na pograniczu stopnia lekkiego. Zdaniem biegłego – ze względu na sprzężony charakter niepełnosprawności tj. głęboką wadę narządu: słuchu, mowy, współistniejącą wadę narządu wzroku oraz funkcjonowanie intelektualne, odwołująca jest całkowicie niezdolna do pracy w warunkach zwykłych. Jak wynika z ocen specjalistów w zakresie słuchu i wzroku – stan zaawansowania tych schorzeń nie ulegnie poprawie. Nie ulegnie też poprawie jej funkcjonowanie intelektualne, albowiem upośledzenie nie jest chorobą, lecz stanem nieodwracalnym i trwa do końca życia. Nadto biegła stwierdziła, że stan zdrowia odwołującej nie uległ poprawie w porównaniu z okresem, za który otrzymywała rentę socjalną. Zdaniem biegłej w dalszym etapie życia nie pojawią się korzystne zmiany w zdrowiu i funkcjonowaniu odwołującej. Dlatego zdaniem biegłej całkowita niezdolność do pracy na charakter trwały (k.67-71).

Organ rentowy wniósł zastrzeżenia do tak brzmiącej opinii. Stwierdził, że odwołująca uzyskała zawód kucharza, porozumiewa się językiem migowym. Pomimo stwierdzonego deficytu umysłowego w stopniu lekkim – prawidłowo funkcjonuje w życiu społecznym. Założyła rodzinę, wychowuje dziecko. Nadto organ rentowy podniósł, że opinię powinien sporządzić psychiatra a nie psycholog. W konkluzji ZUS wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry (k.87-88).

Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego psychiatry z udziałem tłumacza języka migowego. Biegły rozpoznał u odwołującej upośledzenie umysłowe na pograniczu stopnia lekkiego u osoby z głuchoniemotą oraz współistniejącą wadą narządu wzroku oraz rozpoznał zaburzenia depresyjno-lękowe o charakterze adaptacyjnym. Odnosząc się natomiast do stanowiska ZUS zawartego w zastrzeżeniach do opinii, biegła stwierdziła, że fakt założenia rodziny i posiadania dziecka nie stanowi ani wyznacznika prawidłowego funkcjonowania zawodowego ani funkcjonowania społecznego, szczególnie, że funkcjonowanie w roli matki jest u odwołującej ograniczone. Biegła podkreśliła, że wystąpiły u odwołującej zaburzenia nerwicowe, które mogą pogarszać jej funkcjonowanie społeczne znacznie bardziej niż w przypadku osób z normą intelektualną. Wskazane jest zdaniem biegłej leczenie w PZP.

W ocenie biegłej schorzenia te czynią odwołującą osobą całkowicie niezdolną do pracy na trwałe. Biegła sformułowała analogiczne wnioski jak biegła psychiatra. Stwierdziła zatem, że ze względu na sprzężony charakter niepełnosprawności tj. głęboką wadę słuchu, mowy, wzroku oraz funkcjonowanie intelektualne i towarzyszące zaburzenia psychiczne o charakterze adaptacyjnym, nerwicowym - odwołująca jest całkowicie niezdolna do pracy. Biegła stwierdziła także, że funkcjonowanie intelektualne odwołującej nie rokuje poprawy, zatem całkowita niezdolność ma charakter trwały (k.102-105).

Organ rentowy nie zgodził się z tak brzmiącą opinią, przy czym kwestionował jedynie ocenę, że całkowita niezdolność do pracy ma charakter trwały. Dlatego ZUS wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego psychiatry lub opinii uzupełniającej (k.113-114).

Sąd nie uwzględnił tego wniosku, uznając, że sporne okoliczności zostały już w sprawie dostatecznie wyjaśnione. W pierwszej kolejności zauważyć bowiem należy, że niezadowolenie strony z treści sporządzonej opinii, nie stanowi samoistnej podstawy do dopuszczenia dowodu z opinii kolejnych opinii. Sąd miał na uwadze, że nie tylko biegły psychiatra ocenił, że stan zdrowia odwołującej nie ulegnie poprawie. Takiej samej oceny dokonał także biegły psycholog. Uzasadnienie tych opinii – zarówno w zakresie stopnia niezdolności jak i okresu trwania całkowitej niezdolności – jest przekonujące. Opinie wydane przez tych biegłych uwzględniają całokształt okoliczności związanych ze stanem zdrowia odwołującej i dlatego uznać należy je za miarodajne do oceny jej zdolności do pracy. Podkreślić też należy, że biegły laryngolog-foniatra i biegły z zakresu medycyny pracy oceniali stan zdrowia odwołującej jedynie przez pryzmat schorzenia narządu słuchu, mowy i wzroku. Jednakże zastrzegli, że ostateczna ocena uzależniona jest od badań psychologicznych odwołującej. Zatem opinie te nie pozostają w sprzeczności, albowiem dopiero biegły psycholog i psychiatra mogli dokonać pełnej oceny stanu zdrowia W. M., uwzględniając

zarówno schorzenia ze swej specjalizacji jak i schorzenia opisane w pierwszej opinii. Z opinii tych jednoznacznie wynika, że współistnienie wszystkich tych schorzeń czyni odwołującą osobą całkowicie niezdolną do pracy na trwałe, gdyż jej stan zdrowia nie rokuje żadnej poprawy.

Sąd w całości zgadza się z biegłą psychiatrą, że okoliczność założenia rodziny w żaden sposób nie wpływa na ocenę zdolności do pracy odwołującej. Na marginesie podnieść jedynie można, że mąż odwołującej jest także osobą niesłyszącą. Fakt ukończenia szkoły o kierunku kucharz nie zmienia oceny co do całkowitej niezdolności do pracy odwołującej. Odwołująca nigdy nie pracowała ani w tym ani w jakimkolwiek innym zawodzie. Nie potrafi porozumieć się z otoczeniem. Nawet nie potrafi porozumieć się na piśmie. Ma szereg współistniejących chorób, które wyeliminowały ją z rynku pracy. Schorzenia te mają charakter trwały, nie rokują żadnej poprawy. Zatem niewątpliwie jest osobą, która nie jest w stanie wykonywać jakiegokolwiek pracy ani aktualnie ani w przyszłości.

Wobec powyższego Sąd przyznał W. M. prawo do renty socjalnej od dnia 01.07.2014r. na stałe.

Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy, działając na zasadzie **art.477¹⁴§2 kpc** zmienił zaskarżoną decyzję.

Zgodnie z treścią art.15 pkt 1 ustawy o rencie socjalnej w zw. z art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS - Sąd był zobowiązany, przyznając odwołującej prawo do renty, do zamieszczenia z urzędu w sentencji wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności organu rentowego odnośnie do nieustalenia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie istniały podstawy do obciążenia odpowiedzialnością organu rentowego za nieprzyznanie odwołującej prawa do renty socjalnej już na etapie postępowania przed ZUS-em. Z uwagi bowiem na poziom skomplikowania sprawy, do jej rozstrzygnięcia niezbędne było zasięgnięcie opinii biegłych sądowych lekarzy o różnej specjalizacji.

Z tych względów orzeczono jak w pkt 2 wyroku.